



Pobożny sposób

odmawiania

15 Tajemnic

Różańca świętego

żywego,

z

rozmyślaniami i ofiarowaniami.



Mikołów-Warszawa.

Nakładem Karola Miarki.



74955

243

Imprimatur.

Vratislaviae, d. 29. mensis Novembris a. 1894.

Officium Vicariatus Generalis Episcopalis.

Nr. 9909.

Dr. Gleich.

ZBIORY ŚLĄSKIE

AKC K 454 74 5



I.

Czem jest Różaniec święty.

Różaniec św. jestto modlitwa ustna, połączona z rozmyślaniem o najgłówniejszych tajemnicach wziętych z życia Pana Jezusa i Najśw. Maryi Panny. Co do treści jest Różaniec tak stary, jak stare jest chrześcijaństwo; co do formy czyli układu, zawdzięczamy go św. Dominikowi, który go z polecenia Najśw. Maryi Panny jako nabożeństwo Jej Synowi i Jej samej nader wdzięczne i przyjemne ułożył. Różańcem św. nazywa się dlatego, iż Marya, Róża Duchowna, odbiera od nas Pozdrowienie Anielskie jakoby róże uwite we wieniec, i zanosí je przed tron Boga najwyższego.

Święty Dominik żył na początku XIII stulecia, i jemu ma Kościół św. do zawdzięczenia wytepienie za pomocą Różańca św. niebezpiecznej herezyi Albigensów w Południowej Francyi. Skuteczna siła tej modlitwy objawiła się też cudownie w wieku XVI, za czasów Piusa V, kiedy niezmierne zastępy Turków groziły całej nieomal Europie zalewem

pogaństwa i barbarzyństwa. W bitwie pod Lepanto flota chrześcijaństwa odniosła nad nieprzyjacielem świetne zwycięstwo (stąd uroczystość Matki Boskiej Zwycięskiej), podczas gdy w Rzymie lud pobożnie przed cudownym obrazem Matki Boskiej Śnieżnej odmawiał Różaniec. Grzegorz XIII, następca Piusa V, nadał członkom Bractwa Różańca św. liczne odpusty, a uroczystości Matki Boskiej Zwycięskiej nadał tytuł Różańca św., i takową w pierwszą Niedzielę października we wszystkich kościołach, gdzieby się znajdował ołtarz Różańca św., obchodzić nakazał. Nareszcie po zwycięstwie odniesionem na Turkach w roku 1716 pod Temeswarem i po oswobodzeniu wyspy Korcyry, Klemens XI uroczystość Różańca św. na cały Kościół rozszerzył, a Benedykt XIII oficjum o Różańcu świętym w brewiarzu rzymskim umieścił. I za naszych czasów bieda na świecie wielka, dlatego pisze Leon XIII, wzywając świat cały do odmawiania Różańca św.: „My przeto na także złe podobnego szukając lekarstwa, nie wątpimy, że modlitwa przez św. Dominika z tak wielką całego chrześcijańskiego świata korzyścią zaprowadzona, przyczyni się wielce do ulżenia klęsk, na jakie czasy nasze są narażone.“

Nauka i przestrogi dla przełożonych i członków „żywego Różańca św.“

Cały Różaniec św. składa się z piętnastu tajemnic; przy każdej tajemnicy odmawia się jedno Ojczenasz i dziesięć Zdrowaś Maryo. Pięć tajemnic stanowią jedną część Różańca św. Pierwsze pięć tajemnic nazywają się *radosnym Różańcem*, drugie pięć tajemnic stanowią *bolesny Różaniec*, a ostatnie pięć tajemnic to *chwalebny Różaniec*.

Jeżeli 15 osób rozbierze między siebie po jednej tajemnicy, i każdy dzień odmawiają 1 Ojczenasz i 10 Zdrowaś Maryo, a na końcu dodają: „Chwała Ojcu“ (gdy się Różaniec ofiaruje za żywych), albo: Wieczny odpoczynek (gdy się za zmarłych ofiaruje), tedy powstaje „*żywy Różaniec*.“ Żywym nazywa się, bo 1. składa się z osób żywych, 2. ożywia łaskę Boską, w sercach nie tylko tych, co go odprawiają, ale i tych, za których nawrócenie się do Boga modlą. Piętnaście osób w żywym Różańcu stanowią jedną różę; im więcej się więc osób połączy z sobą do odmawiania Różańca św., tem więcej też róż powstaje. Wszystkie te 15 osób każdej róży powinny być — jednej płci, tj. albo sami mężczyźni, albo same kobiety — młodzieńcy lub

panny. — Gdzie członkowie Różańca św. jeszcze są pomieszani, — tam się niewiasty powinny wpisać między same niewiasty, a mężczyźni między mężczyzn. Członkowie jednej róży stanowią jakoby jedną rodzinę, są dziećmi Matki Maryi, i kochają się i żyją w zgodzie z sobą. Jedna róża żyje też z drugą różą podobnie w miłości i zgodzie, w czystości i pobożności, by życie ich pachniało wonią cnót, jako róża pachnąca. Przez miesiąc każda osoba uczy się na pamięć swojej tajemnicy wraz z owocem objaśnionym, a młodzi uczą się katechizmu, biblij, lub jakiej modlitwy albo pieśni. Każda róża wybiera z pośród siebie jednego przełożonego lub przełożoną i członkowie uczą się przez to pokory, uległości i miłości. Przełożony lub przełożona w pokorze im przewodniczy. Co miesiąc członkowie schodzą się do przełożonego — albo do przełożonej — aby z jego (jej) rąk odebrać nową tajemnicę, i wspólnie się z nim modlą. Co miesiąc bez napomnienia oddają przełożonemu swoje ofiary na nabożeństwo, aby przełożony zawsze zawczasu t. zw. „ćwierciowe“ mógł oddać, i nabożeństwo za swoją różę u ojca duchownego zamówić. Co miesiąc razem wykonują coś dobrego; np. pielęgnują chorego, albo się złożą na ubogiego, albo się zajmą sierotą opuszczoną. Co miesiąc modlą się też o nawrócenie grzeszników w ogólności, albo

za jaką pewną osobę w złym jakim nałogu będącą. Lecz to czynią potajemnie, nic nie mówiąc tej osobie, by jej tem nie urazić. Przy nabożeństwach z róży swojej noszą świecę, przystrojoną kwiatem. W domu ją też zapalają, gdy mówią swą dziesiątkę. Gdy się z sobą spotykają na drodze, to się wzajemnie pozdrawiają tą tajemnicą, którą na ten miesiąc losem wyciągnęli albo otrzymali od przełożonego, np.: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, którego Marya Panna z Ducha św. poczęła;“ a drugi odpowiada na to pozdrowienie: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, który za nas cierniem był ukoronowanym“, jaką właśnie kto ma tajemniczkę.

1. Powinności członków żywego Różańca św.

1. Członkowie każdej róży powinni się co miesiąc zgromadzić u swego przełożonego albo swej przełożonej.
2. To zgromadzenie rozpoczyna się modlitwą: „Pamiętaj o najdobrotliwsza Panno Maryo“, czytaniem duchowem, — a kończy się Litanią Loretańską.
3. Na zgromadzeniu rozbiorą losem tajemnice a nieprzytomnym zaniosą. Kto na zgromadzenie bez ważnej przyczyny częściej nie przychodzi, może być wykluczony z Różańca świętego.

4. Kto przez życie naganne, np. przez nocne schadzki, odwiedzanie karczem, tańce, pijaństwo, obmowy, kłótnie itd. daje zgorszenie, po trzykrotnem napomnieniu zostanie wykluczony z róży.
 5. Każdy członek powinien częściej przystępować do Spowiedzi i Komunii św.; szczególnie w uroczystości Najśw. Maryi Panny.
 6. Kiedy się odprawia nabożeństwo z jakiej róży, wszystkich 15 członków tej róży — jeśli tylko mogą, — powinno na Mszy św. być obecnymi.
 7. Chorych członków różańcowych trzeba nawiedzić, pocieszyć, wesprzeć, — i Różaniec św. za nich ofiarować; mianowicie się postarać, aby zawczasu zostali zaopatrzeni Sakramentami św.; dla ubogich postarać się o furę.
 8. Zmarłym członkom Różańca św. powinni oddać ostatnią przysługę, to jest iść na ich pogrzeb, i postarać się o Mszę świętą za ich duszę.
-

2. Powinności Przełożonych róży.

Przełożeni powinni:

1. Mieć zapisane imiona i nazwiska wszystkich 15 osób należących do róży.

2. Skoro jaka osoba z róży umrze albo zostanie wykluczoną, ma się postarać o inną osobę na jej miejsce.
3. Na zebraniach miesięcznych ma zbierać i rozdawać tajemnice, a tym, którzy z ważnej jakiej przyczyny nie mogli przyjść na zgromadzenie, zanieść lub posłać przez kogo.
4. Starać się, żeby żadna osoba w ich róży nie dała zgorszenia swoim zachowaniem się. Nieposłuszne osoby trzeba napomnieć, potem duchownemu przełożonemu o tem donieść, i — za jego zezwoleniem — wypisać z róży.
5. Składki miesięczne jako i dobrowolne ofiary zebrane, powinni zaraz oddać na miejsce przeznaczenia, a nie zatrzymywać u siebie, albo, co jeszcze gorsza, używać na swoje potrzeby.
6. Gdyby przełożeni obowiązków swoich zaniedbywali, członkowie ich róży obiorą na ich miejsce inną, godniejszą osobę.

U w a g a: Będąc zapisany do żywego Różańca, odmawiaj codziennie twe modlitwy; nie czyń, jak wielu oziębłych chrześcijan, którzy sobie myślą, że to już dosyć, kiedy się dadzą z a p i s a ć do róży, a potem nie dbają o modlitwy nakazane. Nie wpisuj się do wielu róż, tylko jednej się trzymaj i wykonuj te

powinności, to pewniej dostąpisz zbawienia, jak gdybyś w pięciu lub sześciu różach był (a) zapisanym (a), a żadnego nie zachował (a), jak się należy. Zresztą — ty nie masz tyle czasu, aby wszystkie te modlitwy odprawić, — chyba musiałbyś twoje domowe prace i obowiązki zaniedbać. „Choćbyś sobie ze samych szkaplerzy dał (a) uszyć przyodziewek, nic ci to nie pomoże, jeśli nie będziesz żył (a) jako sługa (żebnica) Maryi, choćbyś miał (a) Różaniec z wielkich, jak orzechy, paciorków, nie wybawi on cię z piekła, jeśli nie będziesz sercem pobożnem czcił (a) Najśw. Maryi Panny; choćbyś posiadał (a) modlitewną książkę tak wielką i ciężką, jak kapłan przy Mszy św., jednak pójdziesz na potępienie i z tą książką i Różańcem i szkaplerzem, jeżeli nie będziesz pokornym (a) sługą (żebnicą) Boga i dzieckiem Maryi.“ Tak mówił słusznie pewien pobożny kaznodzieja do ludu.

Jak każde Stowarzyszenie od Kościoła św. potwierdzone lub zaprowadzone, tak i Stowarzyszenie Różańcowe jest dla wszystkich bardzo pożytecznem i zbawiennem. Ale cóż pomoże człowiekowi najlepszy i najzdrowszy pokarm, kiedy go wcale nie używa, albo nie dobrze używa? Cóż tobie pomoże, żeś jest zapisany (a) w róży, kiedy tajemniczki i dzieśiątki twej nie odmawiasz! Różaniec św. do zbawienia nie jest koniecznie potrzebny,

bo już przed zaprowadzeniem tego nabożeństwa byli ludzie święci, zbawieni, więc i ty bez Różańca możesz być zbawionym (a); ale jeżeliś jest w Różańcu, to też odprawiaj te modlitewki, a będziesz miał (a) u Boga zasługę.

Nieczłonkowie Stowarzyszenia Różańcowego dla dostąpienia zwykłych czyli Apostolskich odpustów nie mają obowiązku odmawiania Koronki, rozważania tajemnic wyżej wymienionych (S. C. Indg. 1 Juli 1839), ale się im takowe zaleca; wystarcza zatem, skoro tylko przy odmawianiu w rękę trzymają Koronkę poświęconą.

Jeżeli się wspólnie Koronkę lub Różaniec odmawia, to gdy chociaż jeden tylko z obecnych ma z odpustami poświęcony różaniec, wszyscy obecni odpustu dostępują. (S. C. Indg. 22 Jan. 1858).

Leon XIII na czas nieograniczony udzielił łask następujących (30 sierp. 1884):

„Rozporządzamy tedy i nakazujemy, aby od 1 października aż do 2 listopada we wszystkich kościołach parafialnych, w kaplicach publicznych czci Najśw. Panny poświęconych, jako też w innych według woli Biskupa wybranych, najmniej 5 dziesiątek Różańca świętego z dodatkiem Litanii Loretańskiej codziennie odmawiano. Jeżeli Różaniec św. będzie rano odmawiany, powinna się wśród niego odprawiać Msza św., jeśli po południu,

winien być Najśw. Sakrament ku czci wier-
nych wystawiony; obecnym należy udzielić
wedle zwyczaju błogosławieństwa. — Życzy-
my sobie, aby Stowarzyszenia Różańcowe,
gdziekolwiek prawa świeckie na to pozwa-
lają, uroczyste procesye po wsiach i miastach
odprawiały.

Aby zaś pobożności chrześcijańskiej otwo-
rzyć skarby niebieskie, odnawiamy poszcze-
gólne odpusty, których w roku zeszłym
udzieliliśmy. Tym, którzy w oznaczonym
czasie będą obecnymi na publicznem odma-
wianiu Różańca i w myśl naszą modlić się
będą, jako też i tym, którzy ze słusznych
powodów w domu to uczynią, udzielamy na
każdy raz odpustu 7 lat i 7 kwadragen.
Tym, którzy to samo uczynią przynajmniej
10 razy w kościele lub ze słusznych przy-
czyn w domu, którzy wypowiedawszy się
grzechów, Najświętszy Sakrament przyjmą,
odpustu zupełnego udzielamy. Całkowitego
odpuszczenia grzechów i kar udzielamy
także wszystkim tym, którzy albo w sa-
mą uroczystość Różańca świętego, albo
w którybądź dzień całej oktawy duszę
z grzechów oczyszczą, do Stołu Pańskie-
go z nabożeństwem przystąpią i również
w myśl naszą w którymbądź kościele
do Boga i Matki Jego świętej modlić
się będą.

Pragnąc przyjść w pomoc tym, którzy po wsiach mieszkają i uprawą roli, mianowicie w miesiącu październiku, są zatrudnieni, pozwalamy, aby dla nich według rozkazu Biskupa wszystkie powyższe rozporządzenia na miesiąc listopad, albo nawet na grudzień, odroczone być mogły.“

3. Czem jest Bractwo różańcowe?

Bractwo Różańca św. jestto pobożne, od Kościoła św. potwierdzone stowarzyszenie braci i sióstr w celu pobożnego, pilnego i gorliwego rozważania i odmawiania Różańca św. dla dostąpienia szczególnej opieki Matki Boskiej i łatwiejszego osiągnięcia zbawienia wiecznego. — Pierwsze Bractwo Różańca wzięło początek od Dominika świętego, i jako takie jest najstarsze z wszystkich bractw pobożnych.

Obowiązki braci Różańca świętego są następujące:

1. Każdy członek powinien kazać wpisać swe imię przy kościele, gdzie Bractwo Różańcowe istnieje. Można zapisywać osoby nieobecne według ich życzenia, jeżeli takowe dla ważnych przyczyn obecnymi być nie mogą osobiście, lecz nie wolno zapisywać zmarłych. (Dekret 26 listop. 1880).

2. Powinien dać swoją koronkę (z 5 dziesiątków) lub różaniec (z 15 dziesiątków) poświęcić od kapłana upoważnionego do tego od generała Zakonu Dominikańskiego. (Roma, sopra Minerva).

3. Powinien jeden cały (z 15 dziesiątków składający się) Różaniec odmawiać raz na tydzień, lecz ma się rozumieć, że nie jest do tego obowiązany pod żadnym grzechem. Nie potrzeba atoli owych 15 dziesiątków na raz odmówić, lecz można je według upodobania rozdzielić na cały tydzień. Co członkom Różańca św. wolno, tego nie wolno innym osobom, które dla dostąpienia różnych odpustów różańcowych powinny naraz bez przerwy odmówić pięć dziesiątków. (Dekr. 1858 22 Jan.) Rozmyślanie tajemnic przy odmawianiu Różańca Dominikańskiego jest koniecznie do dostąpienia odpustów brackich potrzebne. (Dekr. 1726 13 Aug. et 1839 1 Julii). — Benedykt XIII (Bulla Pretiosus 1727) rozporządził, ażeby i prostaczkowie, co rozmyślać nie umieją, odpustów brackich, jeżeli tylko Różaniec z nabożeństwem odmawiają, dostępowali, żąda atoli, aby według możliwości i pojęcia rozważać tajemnice Różańca świętego się starali.

Kościół św. z pewnością nie zawdzięcza tyle łask otrzymanych bezmyślnemu odmawianiu Różańca świętego, lecz właśnie roz-

pamiętywaniu tajemnic różańcowych. Bo i dla czegoż tyle złego i niegodziwości na świecie, jeżeli nie dlatego, jak mówi Jeremiasz Prorok: „Spustoszeniem spustoszała wszystka ziemia, bo niema nikogo, coby rozważał sercem.“

Zaleca się nadto członkom bractwa pilne uczęszczanie na schadzki i procesye brackie, bywanie na Mszach św. za żywych i umarłych braci i siostry, ozdoba ołtarza i obrazu brackiego, gdzie takowe się znajdują, a przede wszystkim własne uświęcenie przez częste przyjmowanie Sakramentów świętych i nabywanie cnót chrześcijańskich.

4. **Laski i odpusty Bractwa Różańcowego.**

Laski Bractwa są bardzo liczne: 1) udział we wszystkich zasługach i dobrych uczynkach trzech Zakonów Dominikańskich i wszystkich członków żywych i umarłych, a zwłaszcza Świętych należących do Bractwa Różańcowego; 2) prawo do licznych bardzo odpustów.

Odpusty udzielone przez Papieży braciom i siostram bractwa nie wszystkie się tu wliczają, by nie obciążać pamięci, i w wielu uroczystościach niżej wymienionych nie jeden, lecz dwa lub trzy lub więcej odpustów zupełnych uzyskać można, jak np. jeden za

zmówienie Różańca, drugi za odwiedzenie kaplicy lub kościoła brackiego, trzeci za udział w procesyi brackiej. Dobrze więc jest rano wzbudzić intencję ogólną dostąpienia wszystkich odpustów, na jakie sobie człowiek przez swe dobre uczynki zasłuży. Ma się rozumieć, że dnia jednego zyskawszy dwa lub trzy zupełne odpusty, jeden tylko dla siebie zatrzymać, a resztę za dusze w czyśćcu ofiarować należy. Główne warunki do dostąpienia niżej podanych odpustów zupełnych są: 1) Spowiedź *), 2) Komunia święta i 3) modlitwy odpustowe, które w każdej ksiąжке do nabożeństwa się znajdują, lub odmówienie 5 Ojczenasz, 5 Zdrowaś i 1 Wierzę w Boga wedle intencji Ojca świętego.

A. Odpusty zupełne dla członków Bractwa Różańcowego.

1. W dzień wstąpienia do Bractwa;
2. w każdą pierwszą Niedzielę miesiąca w kościele brackim;
3. w uroczystości Tajemnic Różańcowych, tj. w Zwiastowanie Matki Boskiej, Nawiedzenie Matki Boskiej, Boże Narodzenie,

*) Spowiedź tygodniowa (7 dni), a w Prusiech dwutygodniowa (14 dni) wystarcza do dostąpienia wszystkich odpustów w tygodniu lub w dwóch tygodniach przypadających. (S. C. Neg. Eccl. 4 Apr. 1879).

Oczyszczenie Matki Boskiej, pierwszą Niedzielę po 3 Królach, w Wielki Czwartek, Wielki Piątek, 7 maja (8 tajemnica), 3 maja (9 tajemnica), Matki Boskiej Bolesnej (10 tajemnica), Wielkanoc, Wniebowstąpienie, Zielone Świątki, Wniebowzięcie Najśw. Maryi Panny i Wszystkich Świętych (15 tajemnica), odwiedzając kaplicę bracką. — Komunia św. w Wielki Czwartek przyjęta wystarcza do zyskania odpustu w Wielki Piątek. — Chorzy lub zdrowi, co dla słusznych przeszkód brackiego kościoła odwiedzić nie mogą, mogą dostąpić odpustów wyliczonych pod 2 i 3, jeżeli w domu lub w swoim kościele tego dnia zmówią cały Różaniec;

4. w dwa dowolnie wybrane Piątki Wielkiego Postu, odwiedzając jakikolwiek kościół;
5. w trzecią Niedzielę kwietnia, odwiedzając ołtarz bracki;
6. w uroczystości Matki Boskiej, jak: Niepokalanego Poczęcia, Oczyszczenia, Zwiastowania, Nawiedzenia, Wniebowzięcia, Narodzenia i Ofiarowania, odwiedzając jakikolwiek kościół.

B. Odpusty zupełne, które od członków i nieczłonków uzyskane być mogą.

1. W każdą ostatnią Niedzielę miesiąca, odwiedzając jakikolwiek kościół, jeżeli się ma zwyczaj co tydzień cały odmówić Różaniec, odmawiając naraz bez podziału trzecią część Różańca. (S. C. Indg. 12 Mii 1851);
2. na Boże Ciało odwiedzając kościół bracki,
3. w Niedzielę Różańcową, t. j. pierwszą października za odwiedzenie kaplicy brackiej tak zwany odpust toties quoties, t. j. tylekroć razy dostępuje się odpustu zupełnego, ilekroć się od pierwszych niesporów poczynawszy aż do zachodu słońca uroczystości samej, kaplicę bracką odwiedza i tamże zwykle modlitwy odpustowe odprawia;
4. przez całą oktawę Matki Boskiej Różańcowej, odwiedzając kościół bracki;
5. w uroczystość świętego Patrona kościoła brackiego, odwiedzając tenże kościół.

C. Odpusty częściowe.

1. 100 dni i 100 kwadragen dziennie, kto z sobą zwykle, aczkolwiek schowany różaniec nosi.
2. Kto jedną część różańca naraz odmawia, dostępuje różnych drobnych odpustów na

każdej perelce za wymawianie pobożne Imienia Jezus, Marya, za wspólne odmawianie lub odśpiewanie, za odmówienie w kościele.

3. Nadto dostępuje cząstkowych odpustów, kto innych do odmawiania Różańca doprowadza, za Ojca św. w kaplicy brackiej się pomodli, przez ćwierć lub pół godziny rozmyśla, chorych członków Bractwa odwiedza, zmarłym do grobu towarzyszy; tak samo, kto i nieczłonkom Bractwa też przysługę wyświadcza, na schadzki, Msze święte i żałobne nabożeństwa brackie uczęszcza, w procesjach brackich udział bierze itd.

Główna rzecz, aby być w stanie łaski i intencję zyskania odpustów przed wypełnieniem podobnych dobrych uczynków codziennie wzbudzać.

Kilka uwag.

1. Wszystkie odpusty Bractwa Różańcowego można ofiarować za dusze w czyśćcu.
2. Ołtarz Różańcowy jest uprzywilejowany czyli z odpustami dla dusz w czyśćcu dla każdego kapłana w Bractwie, a jeżeli nie ma innego ołtarza uprzywilejowanego, każdego kapłana wogóle.

3. Osoby żyjące w zgromadzeniach mogą uzyskać wszystkich odpustów przed ołtarzem w swej kaplicy.
4. Znaleziony różaniec cudzy traci odpusty.
5. Także różaniec po zmarłym otrzymany, chyba, że się na nim nigdy nie modlono.
6. Nie wolno pożyczać różańca, aby drugi odpustu dostał, bo ten drugi nie dostępuje, a różaniec odpusty traci; nie traci zaś, gdy się pożyczy drugiemu dla łatwiejszego odmawiania.
7. Rozerwany różaniec nie traci odpustów, chociaż i niektóre perełki zginą i nowe zostają dołączone.
8. Różańców poświęcanych nie wolno sprzedawać, wolno atoli podarować, gdy się jeszcze na nim nie modlono w drugie, trzecie i czwarte ręce. (S. C. Indg. 16 Jul. 1887).
9. Koronki, różańce z żelaza, cyny, ołowiu lub kruchego i łatwego do zniszczenia materiału, mogą być z odpustami benedykowane. Także na koronki ze szkła lub kryształu zrobione, jeżeli tylko perełki są ze stałego i masywnego szkła, można wkładać odpusty. (Dekr. 1820. 29 Febr.)
10. Jest przepisem w kościołach OO. Dominikanów, że się 4 razy do roku i to w pierwsze dni po Oczyszczeniu, Zwiastowaniu, Wniebowzięciu i Narodzeniu Ma-

tki Boskiej żałobne nabożeństwa za zmarłych członków Bractwa odprawiają. Zwyczaj ten jest i w innych kościołach brackich.

Chcąc dostąpić tych odpustów zupełnych trzeba się grzechów swoich wyspowiadać i godnie przyjąć Komunię św., a potem zwyczajne modlitwy odpustowe odprawić. Odpusty te można także za dusze zmarłych ofiarować.

Zmów przed Różańcem następującą

Modlitwę :

O najśłodszy Jezu, który własnym przykładem nauczyłeś nas czcić Najśw. Matkę Twoją, użyż nam tej łaski, abyśmy teraz Różaniec święty odmawiając, tajemnice zbawienia naszego nabożnem sercem rozpamiętywali i tem więcej Ciebie i najmiłszą Matkę Twoją i naszą, Najśw. Maryę Pannę, miłowali. A.

W Imię † Ojca † i Syna † i Ducha św. A.

Wierzę w Boga. Chwała Ojcu. Ojczenasz. 3 Zdrowaś Maryo.

Część pierwsza czyli radosna.

Tajemnica I.

Zwiastowanie Maryi Pannie.

Posłał Bóg Archaniola Gabryela do miasteczka galilejskiego, któremu imię Nazaret, do Panny, której imię Marya.

Tajemnica pierwsza (1 radosna).
Niech będzie pochwalony



Jezus, któregoś Ty, Panno, z Ducha świętego
poczęła.

I wszedłszy Anioł do Niej, rzekł: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami.“ Na które słowo zatrwożyła się Marya, lecz Anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryo, albowiem znalazłaś łaskę u Boga; oto poczniesz i porodzisz Syna, a nazwiesz Imię Jego JEZUS, ten będzie wielki i będzie zwany Synem Najwyższego i będzie królował na wieki. — Maryo! — Duch św. zstąpi na Cię, i moc Najwyższego zaćmi Tobie; przetoż i ten, co się z Ciebie narodzi Święty, będzie nazwany Synem Bożym.“ Na to rzekła Marya: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego.“

Prześliczna pokora Maryi.

Marya zgodziła się na wolę Bożą i choć nie pojmowała, jako się stanie, uwierzyła Bogu i stała się cudownie Matką Syna Bożego.

OWOC TAJEMNICY I.

Pokora.

1. Pokora pierwsza wiedzie nas do Nieba, Pokorę najpierw w sercu mieć potrzeba, Jeśli kto pragnie uczcić Zwiastowanie,
W Maryi Pannie.

(Tajemnica ta pierwsza przemawia do ciebie tak):

Pamiętaj, duszo chrześcijańska, byś ciągle ożywiała w sobie pokorę, tę najmiłszą Bogu cnotę. Patrz, Marya dla pokory Swej znalazła łaskę u Boga tak wielką, iż się stała błogosławioną między wszystkimi niewiastami, stając się Matką Syna Bożego, Matką Zbawiciela: Matką-Dziewicą. Błogosławieni są ubodzy w duchu (czyli pokorni), albowiem ich jest Królestwo niebieskie, mówi Pan Jezus. (Mat. 5). „Bóg się pysznym sprzeciwia, a pokornym tylko łaskę daje.“ Pokorny nie wynosi się nad drugich, nie szuka swoich pochwał, nie czyni tylko dla oka ludzkiego, ale ma się za ostatniego sługę, i wszystko dobre, co czyni, łasce Bożej przypisuje i do Boga odnosi; wszystkiemu wierzy, co Bóg objawił, a Kościół św. do wierzenia podaje.

Naśladuj w pokorze Maryę.

(Marya prosi cię o pokorę usilnie).

Zgódź się z wolą Bożą. Gdy co cierpisz, powiedz: Oto ja sługa Boży, (oto ja służebnica Pańska), niech mi się stanie według woli Bożej. W pokorze wierz we wszystko, co Bóg objawił i do wierzenia podał, a tajemnice wiary, choć ich nie pojmujesz, jak dziecko w pokorze przyjmij i czyń, co ci Kościół nakazuje.

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożyw w sobie pokorę).

Pokłon pierwszy.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, któryś się z Ducha św. w żywocie Najśw. Maryi Panny począć raczył, opuściwszy w pokorze chwałę Ojca niebieskiego. Maryo, przez Twoje z Ducha św. poczęcie Syna Bożego, uproś nam pokorę, a nawróć tych, co przez pychę Boga obrażają.

(W tym miesiącu dla pokory wypowiadaj się).

Tajemnica II.

Nawiedzenie przez Maryę Elżbiety świętej.

Skoro tylko Marya się dowiedziała, iż Elżbieta św. Jana miała porodzić, poszła w góry ze skwapieniem do miasta judzkiego, Hebron zwanego. I weszła w dom Zacharyasza i pozdrowiła Elżbietę. I stało się: skoro usłyszała Elżbieta pozdrowienie Maryi, skoczyło z radości dzieciątko w żywocie jej i napełniona jest Duchem św. Elżbieta, zawoła głosem wielkim i rzekła: „Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twego. — A skądże mi to, że Matka Pana mego przyszła do mnie? I błogosławionaś, któraś uwierzyła, albowiem to się spełni, coć jest powiedziano od Pana.“ A Marya

Tajemnica druga (2 radosna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, któregoś Ty, o Panno, do Elżbiety
niosła.

z głębokości serca wdzięcznego zawołała:
„Wielbij duszo moja Pana, i rozradował się
duch mój w Bogu Zbawicielu moim, iż wej-
rzał na nizkość służebnicy Swojej.“

Prześliczna miłość Maryi.

Z miłości bliźniego odwiedziła Marya
krewną swoją Elżbietę, i tam u niej trzy
miesiące bawiła, a potem wróciła do Naza-
retu. I jak się w Bogu pozdrowiły wzajem-
nie, napełnione łaską Ducha świętego, są
Marya z Elżbietą i Dzieciątko
z Janem świętym Chrzczicielem.

OWOC TAJEMNICY II.

Miłość bliźniego.

2. Miłość bliźniego wiedzie też do Nieba,
Miłować drugich koniecznie potrzeba,
Abyśmy mogli stąd w łasce pozostać,
Nagrodę dostać.

Pamiętaj, duszo chrześcijańska, że ten nie
może kochać Boga, kto nie kocha bliźniego.
Bóg mówi do ciebie: Jeśli Mię chcesz
kochać, nie możesz tego uczynić nie kocha-
jąc bliźniego. Ani się Bogu modlitwa nasza
podoba, ani Różaniec św., ani wszelkie na-
bożeństwo, jeżeli się wzajemnie nie kochamy
i nie odpuszczamy sobie wzajemnie urazy.
„Ktoby rzekł, że Boga kocha, a bliźniego nie-
nawidzi, kłamcą jest“, mówi Pismo święte.

(2. Jan 4, 20). „Co chcecie aby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie.“ (Mateusz 7, 12).

Kto miłuje bliźniego, ten mu też dobrze życzy, nie zazdrości mu niczego, czyni mu to, co mu jest miłego i pożytecznego dla niego, a unika tego, co mu niemiłego lub szkodliwego. Nie gniewa się na bliźniego, nie klnie go, nie obmawia go, nie okrada go, w niczem nie krzywdzi go, ratuje go w potrzebie, w chorobie, w ubóstwie, a osobliwie odwołuje go od grzechów i modli się do Boga o nawrócenie jego.

(Marya prosi cię o miłość bliźniego w tym miesiącu).

Naśladowaj w tej cnotcie Maryę.

Kochaj bliźniego, jak siebie samego. Taką wolą Bożą, takie Boskie przykazanie. Na miłości bliźniego zawisło twoje zbawienie.

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożyj w sobie miłość bliźniego).

Pokłon drugi.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś nawiedzeniem napełnionej Duchem św. Elżbiety przez Maryę, Matkę Twoją udarował ją. Maryo, nawiedz nas i uproś nam u Syna Twego cnotę miłości bliźniego, byśmy się w radości wzajemnie kochali, i nawróć nieprzyjaciół naszych do miłości i tych co się nie kochają.

(W tym miesiącu uczyn jaką miłość bliźniemu, uczyn jaką jałmużnę dla duszy i ciała jego).

Tajemnica III. Narodzenie Pana Jezusa.

Cesarz rzymski August kazał wszystkich popisać poddanych. Szli więc wszyscy, aby ich popisano. Szedł też i Józef z Maryą, poślubioną sobie Oblubienicą z Nazaretu do Betleem, aby byli popisani, gdzie dla braku miejsca szukać musieli za miastem schronienia w ubogiej stajence, i tutaj wypełniły się dni, aby Marya porodziła Syna Swego poczętego w łonie Swojem pannieńskim, za sprawą Ducha św. I porodziła Syna Swego jedyne, zawinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie. A byli pasterze w tejże krainie czuwający i nocną straż nad trzodą swoją trzymający. A oto Anioł Pański stanął podle nich, a jasność Boża zewsząd ich oświeciła. I rzekł im Anioł: „Nie bójcie się, bo oto opowiadam wam wesele wielkie, iż się narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan.“ A natychmiast było z Aniołem mnóstwo wojska niebieskiego, chwalcących Boga i wołających: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!“ I przyszli kwapiąc się, aby oddać pokłon Dzieciątku Jezus, i chwalili i wielbili Boga za to wszystko, co słyszeli i widzieli.

Trzecia Tajemnica (3 radosna).
Niech będzie pochwalony



Jezus, któregoś Ty, o Panno, w Betleem
porodziła.

Prześliczne ubóstwo Maryi.

Marya w ubogiej szopce rodzi Syna Bożego, Króla nad królami, Pana całego świata. Marya kocha się w ubóstwie, i Jej Syn ubogo chciał się narodzić, bo przyszedł, aby nas oderwać od świata i rzeczy ziemskich, i abyśmy i my dobrowolnie się oderwali od świata i pokorę miłowali.

OWOC TAJEMNICY III.**U b ó s t w o d o b r o w o l n e.**

3. Ubóstwo nasze ma być dobrowolne,
Serce dla Boga zawsze być powolne,
Bogu oddane i w Nim utajone,
W Nim zatopione.

Pamiętaj, duszo chrześcijańska, wpisana do żywego Różańca, abyś ciągle w sobie ożywiała miłość ubóstwa dobrowolnego. Czyliś uboga, czyliś bogata, kochaj ubóstwo dobrowolne, czyli zaparcie się siebie samej. Nie wiąż serca twego do rzeczy ziemskich, nie bądź chciwą majątku, sławy, światowej uciechy, nie bądź łakomą na potrawy, ubiory, wygody i rozkosze, odmawiaj sobie nawet rzeczy pozwolonych, częśćkę majątku twego daj na chwałę Bożą, lub na ubogich: a jeżeliś sama uboga, ciesz się ubóstwem twem, że z Chrystusem i Maryą ubogą jesteś. Tem

mniej nie pożądaj cudzej rzeczy, a jeżeliś kogo skrzywdziła, nagródź sumiennie krzywdę.

Pan Jezus mówi do nas: „Kto chce Mnie naśladować, niechaj się za-prze samego siebie i niech idzie za Mną.“ (Mat. 16, 24). Błogosławieni ubodzy w duchu — co duchem swoim odrywają się od rzeczy światowych. Kochający ubóstwo dobrowolne nie stroi się nad swój stan, do niczego serca swego na ziemi nie wiąże, on gotów każdego czasu świat opuścić, on kocha ojca, matkę, brata, siostrę lub krewnych i przyjaciół, lecz bardziej kocha Boga, i dla Boga gotów odstąpić wszystkiego co ma, gdy tak Bóg każe.

(Marya prosi o zamięłowanie ubóstwa dobrowolnego).

Naśladowuj w ubóstwie Maryę.

Zgódź się duszo pobożna, z wolą Bożą, gdyś ubogą. Masz dostatki, dziękuj za nie Bogu, na dobre ich używaj, nie przywiązuj się do nich, dawaj z nich część na chwałę Bożą lub na ubogich. Masz jaką cnotę, dziękuj Bogu w pokorze za nią.

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożyw w sobie miłość ubóstwa).

Pokłon trzeci.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś się ubogo narodził i nauczyłeś nas, jak i my mamy niedostatki

nasze cierpliwie znosić. Maryo, naucz nas odrywać serca nasze od świata i nie kochać siebie samego.

Tajemnica IV. Ofiarowanie Pana Jezusa w kościele.

Gdy się spełniły dni oczyszczenia Maryi, według zakonu Mojżeszowego, przynieśli Marya i Józef Dzieciątko Jezus do Jerozolimy do kościoła, aby Go stawili Panu, i aby oddali ofiarę według tego, co jest powiedziano w zakonie Pańskim, parę synogarlic albo dwoje gołębiąt. A oto przyszedł Symeon starzec w duchu do kościoła, wziął Dziecię na ręce swoje i błogosławił Bogu, mówiąc: „Teraz wypuść sługę Twego Panie w pokoju, według słowa Twego, gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje, któreś zgotował przed obliczem wszystkich narodów. Światłość na objaśnienie pogan i na chwałę ludu Twego izraelskiego; oto Ten położon jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwić się będą; duszę twą, Maryo, przeniknie miecz boleści.“ — Podobnież staruszka Anna świadczyła o Panu Jezusie wszystkim.

Czwarta Tajemnica (4 radosna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, któregoś Ty, o Panno, w kościele
ofiarowała.

Prześliczne posłuszeństwo Maryi.

M a r y a, chociaż nie była obowiązana do zachowania prawa starozakonnego, jednak dla przykładu i poświęcenia się większego, choć najczystsza, spieszy do kościoła, aby się dać oczyścić przez ofiarę od kapłanów, i ofiaruje co ma najdroższego, jedyne Dziecię Swe Bogu Ojcu niebieskiemu, i w pokorze ukazawszy się kapłanom, składa ofiarę przepisaną, to jest parę synogarlic.

OWOC TAJEMNICY IV.

P o s ł u s z e ń s t w o.

4. Błogosławieni posłuszni dla Boga,
Dla których miłość przykazań tak droga,
Że raczej umrzeć wolę w posłuszeństwie,
Niż w sprzeciwieństwie.

Pamiętaj duszo chrześcijańska, ożywić w sobie posłuszeństwo dla woli Bożej. Żywy Różaniec Maryi niech cię ożywi w posłuszeństwie ku Bogu za przykładem tejże Maryi. Patrz jak jest posłuszną Marya, spieszy Ona do kościoła z Dzieciątkiem Sercu Jej najmiłszemu, i gotowa z miłości na ołtarzu złożyć Je na ofiarę Bogu, gotowa życie dać dla Boga wraz z Dzieciątkiem Swym najukochańszemu jednemu. „Błogosławieni, którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go.“ Błogosławieni posłuszni woli

Bożej. Lepsze posłuszeństwo niż ofiary. Posłuszny czuwa i pyta ciągle, która jest wola Boża. Nim co podejmie, pyta wpierrw sumienia swego: czyli się to zgadza z wolą Bożą? Wszystkim przykazaniom Boskim i kościelnym posłusznym się staje.

Naśladuj w posłuszeństwie Maryę.

(Marya prosi o posłuszeństwo dla przykazań Bożych).

Módl się szczerze do Boga: „Bądź wola Twoja, jako w Niebie, tak i na ziemi“ — i wykonuj pilnie w uczynkach dobrych tę wolę Bożą. Niedosyć, żebyś miał mówić: „Panie, ja chcę“, ale mów: „Panie, ja czynię Twą wolę za łaską Twoją.“ Posłuszeństwo miłsze Bogu, niż ofiary i modlitwy.

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożywiaj w sobie posłuszeństwo).

Pokłon czwarty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś się dał zanieść do kościoła przez Matkę Twoją dla ofiarowania Cię Ojcu Twemu niebieskiemu za nas.

Maryo, przez posłuszeństwo Twoje ulecz nasze nieposłuszeństwo, naucz nas słuchać Boga i nawróć wszystkich nieposłusznych grzeszników do posłuszeństwa woli Bożej.

(W tym miesiącu ćwicz się osobiłwie w posłuszeństwie ku każdemu).

Tajemnica V.

Znalezienie Dzieciątka Jezus.

Gdy już był Jezus we dwunastu latach, a rodzice Jego wstąpili do Jerozolimy wedle zwyczaju dnia św., a skończywszy dni, gdy się wracali do domu, zostało Dziecię Jezus w Jerozolimie, a oni tego nie spostrzegli. Mniemając zaś, że On był w towarzystwie, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. A nie znalazłszy, wrócili się do Jerozolimy, szukając Go. I stało się, że po trzech dniach znaleźli Go w kościele siedzącego w pośrodku doktorów, a On ich słuchał i pytał, i zdumiewali się wszyscy, którzy Go słuchali, rozumowi i odpowiedziom Jego, i widząc to, dziwili się. I rzekła Matka Jego do Niego: „Synu, cóżżeś nam to uczynił? oto ojciec Twój i Ja żałośnie szukaliśmy Cię.“ I rzekł do nich: „Cóż jest, żeście Mnie szukali? nie wiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są Ojca Mego, potrzeba, żebym był?“ A oni nie zrozumieli tego, co im mówił. I szedł z nimi i przyszedł do Nazaretu, i był im posłuszny. A Matka Jego wszystkie te słowa zachowała w sercu Swem. I Jezus pomnażał się w latach i w łasce u Boga i ludzi.

Piąta Tajemnica (5 radosna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, któregoś Ty, o Panno, w kościele
znalazła.

Prześliczna pilność Maryi w szukaniu Dzieciątka Swego Jezusa.

Marya żalosna szuka zgubionego Syna i znajduje Go w kościele; szukajmy i my pilnie w żalu Pana Jezusa i Jego łaski w kościele, gdy ją przez grzechy utracimy.

OWOC TAJEMNICY V.

Pilne staranie się o łaskę Bożą.

5. O łaskę Bożą pilnie się starajmy,
Przyjaźni Bożej nad wszystko szukajmy,
Bo nic nad łaskę w tem życiu droższego,
Nic szczęśliwszego.

Pamiętaj, duszo chrześcijańska, ożywić w sobie pragnienie łaski Bożej. Bez łaski Bożej nie możemy nic uczynić co by zasługiwało na żywot wieczny. Bez łaski Bożej, bez św. Sakramentów, które nam tej łaski Bożej udzielają, niema w nas życia. Kto ją utracił przez grzech, niechże nabyć jej na nowo u Chrystusa usilnie się stara, a nie znajdzie jej gdzie indziej, tylko w kościele. Szukaj i ty Chrystusa w kościele, i łaski w Sakramentach świętych. „Beze Mnie nic uczynić nie możecie“ mówi Chrystus. (Jan 15, 5). Utraciłeś przez grzech łaskę Bożą, nie czekaj długo, ale czemp prędzej rzuć się do pokuty, idź do świętej Spowiedzi, żałuj mocno za grzechy i popraw się, a nawróci się do ciebie łaska Boża.

Naśladowaj Maryę w pilnem szukaniu Jezusa.

(Marya prosi cię o pilne staranie się o łaskę Bożą).

Trzy dni bez ustanku szukała Marya z Józefem Dzieciątka Jezus zgubionego, i w kościele Je znalazła. Jeśli ty choć trzy dni pilnie będziesz szukał łaski Jezusa, którąś przez grzechy twe zgubił, znajdziesz przebaczenie, i to, coś utracił! łaskę.

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożyw w sobie pragnienie łaski).

Pokłon piąty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, że zgubiony dałeś się znaleźć Matce i Józefowi w kościele między doktorami. Daj i nam znaleźć się między kapłanami, gdy przez grzechy utracimy Cię, i łaskę Twoją odzyskać w kościele Twoim pozwól.

Maryo! przez Twe pilne szukania Jezusa, ulecz naszą obojętność w pragnieniu łask, i nawróć leniwych grzeszników w pilnem szukaniu Chrystusa.

(W tym miesiącu staraj się nawrócić którego z grzeszników do Boga, modląc się za nim).

Tajemnica V. Jezus w Ogrójcu.

Po skończonej Wieczery i mowie wyszedł Pan Jezus z uczniami Swoimi ku

Szósta Tajemnica (1 bolesna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który dla nas w Ogrójcu krwawym
potem się pocił.

Jerozolimie, a przeszedłszy rzekę Cedron, przybył do ogrodu Getsemane. I rzekł uczniom Swoim: „Siedźcie tu, aż się pomodlę.“ Wziął tylko z Sobą Piotra, Jakóba i Jana i odszedł na stronę. Wtedy począł się strachać i tęsknić Sobie, i rzekł do uczniów: „Smutna jest dusza Moja aż do śmierci, zostańcie tu, czuwajcie, a módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie.“ I odszedłszy cokolwiek, w smutku i boleści duszy padł twarzą na ziemię, a podniósłszy się, wołał do Ojca: „Ojcze! jeśli może być, oddal ode Mnie ten kielich, ale nie Moja, lecz Twoja wola niechaj się stanie.“ A wróciwszy się, znalazł uczniów śpiących, i zaś drugi raz i trzeci raz odszedłszy, modlił się w te same słowa. Ciężkość duszy Jego tak była wielka, iż pot Jego stał się jako krople krwi na ziemię spływającej. Wtem Anioł się pokazał z Nieba, posilając Go. Potem wróciwszy do uczniów, rzekł: Wstańcie, pójdźmy, oto ten, który Mnie wyda, jest blisko.

Boleść Maryi.

Boleść i smutek Pana Jezusa w Ogrójcu jest boleścią i dla Maryi. O Maryo! serce Twoje miecz boleści prze-

niknął: Spraw, aby i nasze serca miecz żalu za grzechy przeniknął, abyśmy łzy gorzkie lejąc, w pokucie pocili się za grzechy nasze.

OWOC TAJEMNICY VI.

Skrucha serca.

6. Skrucha prawdziwa, serce gdy przenika,
Obdarza łaską biednego grzesznika,
Co we łzach żalu modli się ku Ojcu,
Jakby w Ogrójcu.

Pomnij, duszo chrześcijańska, że ci żałować trzeba za grzechy, udoskonalić w sobie żal prawdziwy, akt skruchy często wzbudzać i mówić nabożnie: „Panie Jezu Chryste, Zbawicielu mój, jedyne dobro moje, któryś dla mnie grzesznika był okrutnie na krzyżu zamordowany, miłuję Cię nadewszystko stworzenie, dla Ciebie tylko samego żałuję ze wszystkiego serca, żem Cię Boga mego obraził, mając stateczną wolę za pomocą Twoją więcej nigdy nie grzeszyć. Mam nadzieję w miłosierdziu Twojem i niewinnej Męce Twojej, że mi wszystkie moje grzechy odpuścić raczysz, jako i ja dla miłości Twojej odpuszczam wszystkim, którzy mnie obrazili.“

(Marya usilnie prosi cię o ciągłą skrucę serca).

Marya jest ucieczką grzeszników i wstawia się za nami do Syna Swego, wtenczas nawet, kiedy za grzech odpuszczone nam już w Sakramencie Pokuty, nie jesteśmy bez żalu i boleści ciąglej, i nieustannie się w skrusze doskonalej na wzór Dawida, co łoże skrapiał ciągle łzami pokutnemi, na wzór Maryi Magdaleny, co ciągle płakała, i na wzór świętego Piotra, Apostoła, choć im był Bóg odpuścił grzechy ich — za przestępstwa nasze żałujemy.

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożywiaj skruszę w sobie).

Pokłon szósty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i bolejemy nad Tobą, czyli raczej, nad nami samymi, że się dla nas w Ogrójcu krwawym potem zalewałeś.

Maryo, wyblągaj nam żal prawdziwy.

(W tym miesiącu módl się gorąco o skruszę serca).

Tajemnica VII.

Biczowanie Pana Jezusa.

Kiedy Pan Jezus niesłusznie oskarżony, wiedziony od Annasza do Kajfasza, od Piłata do Heroda, i znowu od Heroda do Piłata i po

Siódma Tajemnica (2 bolesna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który dla nas był okrutnie biczowany

drodze był bity, potrącany, szkalowany, — oddał Go nareszcie Piłat na ubiczowanie, chcący litość wzbudzić w tych, którzy na Jego śmierć i ukrzyżowanie nastawali. Piłat bowiem uznał Pana Jezusa za niewinnego, gdy poznał, że żydzi tylko z nienawiści i z zazdrości nań skarżyli, i wzięwszy wodę, umył ręce swe przed pospółstwem, mówiąc: Nie winienem ja krwi Tego sprawiedliwego, wy się patrzcie. A gdy srodze Pana Jezusa skatowali biczmi, tak skaleczonego po całym ciele przedstawił im Piłat, mówiąc: Oto człowiek! Lecz tem nie pobudził ich do litości, a najwyżsi kapłani i służebnicy wołali, mówiąc: Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go.

Boleść Maryi.

„Rany po całym ciele Chrystusa rozlane zwały się w serce Maryi“ (mówi św. Bonawentura). „Ile ran szarpało ciało Jezusowe, tyle rozdzierało serce Maryi“ (mówi św. Hieronim).

OWOC TAJEMNICY VII.

Czystość ciała.

7. Czystości ciała koniecznie nam trzeba,
I umartwienia, aby wniść do Nieba;
Przeto w skromności miejmy zmysły, ciało,
Jak nam przystało.

Pomnij, duszo chrześcijańska, że nic nieczystego nie wnijdzie do Nieba, że Chrystus cierpiał okrutne biczowania na ciele Swem za grzechy naszej nieczystości cielesnej. Ciało jest równie nieprzyjacielem naszym, jak czart i świat, czyli źli ludzie, co nas kuszą do złego. Umartwiaj ciało tve, poskramiaj się w picu, jedzeniu i ubiorach; samego siebie biczuj, oddalaj od siebie złe myśli, złe pożądliwości, nieczyste spojrzenia, plugawe słowa, gorszące mowy, niewstydlive i sprosne uczynki cielesne. Unikaj sposobności do nieczystości, unikaj złych kompanii i niebezpieczeństw, siebie samego nawet wstydz się, poskramiaj zmysły swoje, wstydz się, byś przed swym Aniołem Stróżem coś plugawego nie uczynił — i pamiętaj zawsze na obecność Boga. Strzeż się pijaństwa, obżarstwa i próżnowania, bo te wiodą do nieczystości i rozwiozłości.

Naśladuj czystość Maryi.

(Marya prosi cię usilnie o umartwienie ciała).

M a r y a n a j c z y s t s z a, jest najpiękniejszym wzorem czystości dla nas. Obyś w czystości ugruntowała się, duszo pobożna!

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożywiaj w sobie czystość).

P o k ł o n s i ó d m y.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i bolejemy nad Tobą, czyli raczej nad sobą sa-

mymi, żeś dla sprosnej nieczystości naszej tak srodze był biczowany na ciele Twojem. Maryo, ubłagaj nam czystość ciała, duszy i serca, — nawróć w nieczystości nałogu zatopionych.

(W tym miesiącu umartwiał oczy twe, uszy i całe ciało).

Tajemnica VIII.

Koronowanie Pana Jezusa.

Zaledwie odwiązano Zbawiciela od słupa, po okrutnem biczowaniu, natychmiast zaprowadzono Go, ust nie otwierającego — jakby cichego Baranka, — na ratusz, odzianego płaszczem szkarłatnym, i tam wtłoczono na najświętszą Głowę Jego cierniową koronę, która jak najboleśniej Go zraniła, potem podano Mu z szyderstwem, jako królowi, trzcinę w rękę zamiast berła. I przychodzili do Niego, a mówili: Witaj Królu żydowski! i dawali Mu policzki. A plując Nań, wzięli trzcinę i bili w głowę Jego.

Boleść Maryi.

„Jakie było męczeństwo Maryi, nikt wypowiedzieć nie zdoła, to tylko wiemy, iż sroższe było od śmierci, bo więcej kochała Syna, aniżeli Siebie“, mówi św. Anzelm. „Najświętsza Panna tak przeszła wszystkich

Ósma Tajemnica (3 bolesna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który dla nas cierniem był ukorono-
wany.

Męczenników, jak słońce przechodzi wszystkie gwiazdy“, mówi św. Bazyli. „leż mieczów przebiło duszę Maryi!“ (Wola św. Bernard).

OWOC TAJEMNICY VIII.

Umartwienie wewnętrzne.

8. Wewnętrzny spokój duszy, umartwienie,
Wszystkich też uczuć naszych ucieszenie,
Chętnie dla Boga w ofierze przynośmy,
Krzyż Pański znośmy.

Pomnij, pobożna duszo chrześcijańska, kochająca nadewszystko Boga, że ci potrzeba jest cierpieć też coś dla Boga, i umartwiać się na duchu, gdyż duch w przeciwnościach tężeje i nabiera hartu i mocy wewnętrznej.

Zrzeknij się niekiedy rzeczy pozwolonej, dlatego, że skłonność masz do niej. Módl się za nieprzyjaciół twych, chociaż ten rodzaj umartwienia jest bardzo trudny, przewycięż miłość własną i czyń dobrze tym, co cię skrzywdzili, lub cię nienawidzą. Własną wolę poddawaj pod wolę zwierzchników, tak czyń, jak ci oni każą, nie tak jak ty chcesz i sobie uczynić ułożysz. Umartw się odłożeniem woli swojej do późniejszego czasu. Nie narzekaj, gdy cię minie jaka przyjemność twoja. Gdy cię kto zawstydzi, w pokorze przyjmij to.

Kto umartwia miłość własną, ten zawsze widzi się słabym, nieudolnym, siebie niżej wszystkich kładzie, nie wtrąca się w sprawy drugich i nie sądzi ich; pochwał własnych unika, nie szuka wygod, miejsc pierwszych godności, ale trapi się z wad swoich, z krewkości, i grzechy swoje zawsze ma na oczach w żalu.

(Marya prosi cię usilnie o umartwienie wewnętrzne).

Najświętsza Marya Panna jest wzorem umartwienia. Obyś ukochał to wewnętrzne umartwienie.

(Na tę intencję zmów: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu).

Pokłon ósmy.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś dla zbawienia naszego był cierniem ukoronowany, cierpiąc za grzechy wyniosłości naszej i miłości naszej własnej. Maryo, ubłagaj nam umartwienie wewnętrzne i nawrót zakochanych w sobie.

(W tym miesiącu umarwiaj namiętności twej twą własną wolę i miłość).

Tajemnica IX. Niesienie Krzyża.

Piłat wydał Jezusa złośliwym i okrutnym żydom, którzy porwawszy Go, wypro-

Dziewiąta Tajemnica (4 bolesna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który dla nas krzyż ciężki dźwigał.

wadzili na miejsce śmierci. Jezus wychodzi z Jerozolimy, dźwiga na ramionach zbolałych i mocno zranionych ciężki krzyż, zemdłony i osłabiony na siłach trzykroć upada pod krzyżem, i postępuje zwolna między dwoma łotrami. A wychodząc, znaleźli człowieka Cyrenejczyka, imieniem Szymon, którego przymusili, aby niósł krzyż Jego. I szła za Nim wielka rzesza ludu i niewiast, które płakały, którym Pan Jezus rzekł: „Córki Jerozolimskie, nie płaczcie nad Mną, ale same nad sobą i płaczcie nad synami waszymi.“

Boleść Maryi.

„Czegoby cały naród ludzki znieść nie mógł, zniosła Marya. Mocą Bożą umocniona, zwyciężyła pleć, pokonała człowieczeństwo i nadludzkie wycierpiała męczeństwo“, mówi św. Amadeusz. „Konała żyjąc, a żyła konając: a umrzeć nie mogła, bo jeszcze żyjąc, umarłą była“, mówi św. Bernard.

OWOC TAJEMNICY IX.

Cierpliwość.

9. Cierpliwość święta chętnie krzywdy znosi,
I wszystko cicho dla Boga ponosi.
Ku Bogu wzdycha, ręce w Niebo wznosi,
O pomoc prosi.

Pomnij, duszo chrześcijańska, że ci być cierpliwą potrzeba. Owoc twój cierpliwość, a mając tę cnotę, która jest cnót uzupełnieniem, za łaską Jezusa wytrwasz w dobrem aż do końca. Pomnij, „że Królestwo Boże gwałt cierpi, a gwałtownicy pożywają je.“ (Mat. 11, 12). Mówi to Pan Jezus. Niebo cierpi gwałt! Ach, jak srogi i wielki gwałt popełniono na Chrystusie, umęczono Go i okrutnie na krzyżu zamordowano! Tą drogą, przez ten krzyż, przez ten gwałt wszedł Chrystus do Nieba, i my za Chrystusem pospieszając, gdy nas spotka męczeństwo jakie od naszego ciała, od świata lub czarta, w tej drodze do Nieba mamy w cierpliwości zwyciężać wszystkie pokusy i wszystkie przeszkody. „A Bóg wszelakiej łaski, który wezwał nas do wiecznej chwały w Chrystusie Jezusie, mało utrapione On naprawi, utwierdzi i ugruntuje“, mówi Piotr św. (1, 5, 10). „Umysł silnie skierowany ku Bogu cokolwiek go w życiu spotka gorzkiego, poczyta za słodkie, i wszystko co chłoscze, odpocznieniem nazwie“, mówi św. Grzegorz. „Kto kocha krzyż Chrystusów, ten i swój krzyż kocha.“ „Kto jest cierpliwym, krzywdy sobie uczynione spokojnym umysłem znosi, przeciw temu też, który krzywdy wyrządził, żadną boleścią wewnętrzną nie trapi się“, mówi święty Grzegorz.

Cierpliwy nie klnie, nie złorzeczy, nie narzeka, nie szemrze przeciw Opatrzności Boskiej, nie wzywa w złości złych duchów, nie przeklina bliźniego, chętnie mu daruje urazy, w zgodzie żyje z każdym.

(Marya najśliczniejszy obraz cierpliwości, usilnie cię prosi o cierpliwość).

(Naśladuj w tem Maryę i mów na tę intencję codzień 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu).

Pokłon dziewiąty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś dla nas ciężki krzyż dźwigał i nauczył nas cierpliwości i dźwigania krzyża własnego za Tobą ochotnie i odważnie. Maryo, ubłagaj nam cierpliwość, i nawróć wszystkich niecierpliwych i złośliwych.

(W tym miesiącu porzuć wszelką złość, kłótnie i przekleństwa i jeśliś zagniewany, pojednaj się).

Tajemnica X. Ukrzyżowanie Pana Jezusa.

Przybywszy na górę Kalwaryi, obnażają Pana Jezusa w obecności ludu po raz trzeci. Cały zraniony i poszarpany, jakże bolesny widok sprawia Zbawiciel. A cóż dopiero za boleść niesłychana była dla Chrystusa Pana, kiedy Go do Krzyża okrutnie przybito! — Ach! i tam na górze Kalwaryi ukrzyżowali

Dziesiąta Tajemnica (5 bolesna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który dla nas był ukrzyżowany.

Go. A z Nim drugich dwóch, stąd i z owąd, a w pośrodku Jezusa. Ach, co za widok okropny, serce rozdzierający! A gdy Pan Jezus zawołał: „Pragnę“ podali Mu gąbkę pełną octu do ust, wpierv jeszcze dali mu byli pić wino z żółcią zmieszane, a gdy skosztował, nie chciał pić. A kiedy ci, co Go ukrzyżowali, miotali bluźnierstwa przeciw Niemu, to Pan Jezus modlił się za nimi, mówiąc: „Ojcze! odpuść im, bo nie wiedzą co czynią.“ Potem oddał Pan Jezus Najśw. Matkę Swoją Janowi, a Jana Matce. Opuścił żałującemu łotrowi jego grzechy, i potem zawołał z boleści: „Boże Mój, Boże Mój, czemuś Mnie opuścił!“ I wkońcu rzekł: „Wykonało się; Ojcze! w ręce Twoje polecam ducha Mojego.“ A skłoniwszy głowę, ducha oddał.

Boleść Maryi.

Bolejąc przy śmierci Syna, okrutne wycierpiała męki, aby przez nie Matką wszystkich wiernych została, a te boleści Jej przewyższyły boleści wszystkich matek razem, i wszystkich rodzących boleści na Nią przyszły! mówi św. Bernard.

OWOC TAJEMNICY X.

Miłość Boga.

10. Wszystkich cnót zbiorem św. miłość Boga
Ona dla wszystkich jedna Niebios droga:
Nadzieja, wiara w niej się zamykają,
Raj otwierają.

Pomnij duszo chrześcijańska, że miłość Boga zależy na wypełnianiu nie jednego, dwóch itd., ale na wypełnianiu wszystkich przykazań. Chrystus za wszystkich umarł na krzyżu, abyśmy wszyscy żyli. Chrystus za wszystkich umarł na krzyżu, abyśmy i my wszystką wolę Ojca naszego niebieskiego wykonali tak samo. Bo ktoby wykonał wszystkie przykazania Boskie prócz tylko jednego, to przestępstwo jednego zrobiłoby go winnym przestępstw wszelkich przykazań. Boga kochać trzeba nadewszystko, i ze wszystkich sił, i we wszystkich Jego przykazaniach. Miłość Boga wprawdzie jest darem od Boga wlanym w duszę naszą bez wszelkich naszych zasług; dlatego cnota miłości nazywa się cnotą Bożą, nie zaś cnotą naszą. Ale ta cnota Boża staje się naszą własną, jeśli my z łaską tej cnoty Bożej wspólnie pracujemy, ćwiczymy się w niej ciągle, i ożywiamy w sobie też miłość Jezusa i Maryi, miłość krzyża Pańskiego, miłość śmierci Pańskiej, wiarę i nadzieję. Miłość jest koroną wszystkich cnót, ona ich

matką. Gdzie miłość, tam wszystkie cnoty, tam Bóg i błogosławieństwo Jego, tam odwaga nasza, tam Raj, tam szczęśliwość. Gdzie miłość prawdziwa, tam wiara, nadzieja żywa. (Marya, najśliczniejszy obraz miłości Boga, usilnie cię prosi o miłość Boga).

(Naśladuj w tem Maryę i zmów na tę intencję codziennie: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu).

Pokłon dziesiąty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i Mękę Twą świat odkupił. Jezu daj nam, abyśmy Cię miłowali, przyciągnij nas do Siebie, niech Ci się wiernie kłaniamy, pełniąc 10 przykazań Twoich.

Maryo, Matko wszystkich, za wszystkich pod krzyżem bolejąca, uproś nam miłość Syna Twego, miłość krzyża Jego, i miłość 10 przykazań Bożych.

(W tym miesiącu często odmawiaj akty wiary, nadziei i miłości).

Tajemnica XI.

Zmartwychwstanie Pańskie.

Marya Magdalena, Marya Jakóbową i Salomea nakupiła wonnych olejków, aby przyszedłszy, namaściły Jezusa. A bardzo rano pierwszego dnia po Sabacie.

Jedenasta Tajemnica (1 chwalebna).
Niech będzie pochwalony



Jezus, któregoś Ty, o Panno, zmartwychwsta-
łego powitała.

przyszły do grobu, gdy już weszło słońce, i mówiły między sobą: „Kto nam odwali kamień od drzwi grobowych?“ A spojrzawszy, obaczyły odwalony kamień, a był on bardzo wielki. A wszedłszy w grób, ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę, i zdumiały się; który im rzekł: „Nie lękajcie się, Jezusa szukacie Nazareńskiego, ukrzyżowanego; wstał, nie masz Go tu, oto miejsce, gdzie Go położono, ale idźcie i powiedzcie uczniom Jego i Piotrowi: iż was uprzedza do Galilei, tam Go oglądać będziecie, jako wam był powiedział.“ Marya, Matka Jezusowa, ledwie się z radości posiadała, gdy się dowiedziała o cudownem zmartwychwstaniu Syna Swego.

Radość i chwała Maryi ze Zmartwychwstania Pańskiego.

Chwała Syna Bożego jest chwałą Matki Bożej. Lecz nie mniej cieszy się Marya, gdy grzesznicy z grobów pychy, łakomstwa, pijaństwa, zazdrości, nieczystości, gniewu i lenistwa powstają do życia chwały, pokory, zaparcia się, trzeźwości, miłości bliźniego, czystości, łagodności i gorliwości w służbie Bożej.

OWOC TAJEMNICY XI.

P o k u t a ś w i ę t a.

11. Pokuta święta zbawia nas grzeszników,
Z Bogiem nas jedna szczerých pokutników,
Obyśmy tylko łzy pokutne lali,
Boga błagali.

Pamiętaj, duszo chrześcijańska, ożywiać się duchem pokuty. To jest chwalebne zmartwychwstanie nasze, abyśmy z grobu grzechów wstawali do życia łaski. Ten św. cel jest Różańca żywego, który ma nas na duchu ożywiać. W tym celu jest ten Różaniec żywy przez Ojca św. Grzegorza XVI potwierdzony, odpustami udarowany i wiernym zalecony dla wyjednania u Boga przez przyczynę Najśw. Maryi Panny: łaski nawrócenia zatwardziałych grzeszników.

(Marya największą radość ma z nawrócenia się grzeszników).

(Marya usilnie cię prosi o twą pokutę).

Naśladuj w tem Maryę. Módl się szczerze o nawrócenie grzeszników i przykładem twym zachęcaj ich do tego. Nagradzaj krzywdy i urazy.

(Na tę intencję zmów codzień: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu. — Ożywiaj ducha pokuty w sobie i w drugich, czyli duchowo zmartwychwstawaj).

P o k ł o n j e d e n a s t y.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś zmartwychwstał, i że

nas do chwały tej sposobisz. Maryo, uproś nam duchowe zmartwychwstanie z grobu grzechów do łaski, i nawróć wszystkich grzeszników.

(W tym miesiącu nagródź krzywdy, odpraw, jeśli można, z całego życia Spowiedź z wielką skruchą).

Tajemnica XII.

Wniebowstąpienie Pańskie.

Dnia czterdziestego po Swojem Zmartwychwstaniu, wstąpił Pan Jezus z wielką chwałą w obecności Swoich uczniów do Nieba z góry Oliwnej. Gdy patrzali na Niego Apostołowie, podniesiony jest, a obłok jasny odjął Go od oczów ich. A gdy pilnie patrzali za Nim do Nieba idącym: oto dwaj mężowie stanęli przy nich w białem odzieniu, którzy też rzekli: „Mężowie Galilejscy, czemu stoicie, patrząc w Niebo? Ten Jezus, który wzięty jest od was do Nieba, takci przyjdzie, jakoście Go widzieli idącego do Nieba.“ (Dzieje Apost. 1, 9, 11).

Z Góry Oliwnej trzykrotny pochód odprawił Pan Jezus. Napierw do Jerozolimy radosny, kiedy jako Syn Dawidów według obyczaju wschodniego na jucznem bydłęciu (na ośle) wyjeżdżał w pokoju, a lud radosne Hosanna wykrzykiwał, ścieląc Mu

Dwunasta Tajemnica (2 chwalebna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który do Nieba wstąpił.

gałązki palmowe, jako godło pokoju pod nogi. Drugi raz bolesny. Na Górze Oliwnej bowiem rozpoczął Pan Mękę Swoją, wojnę z czartem o nasze zbawienie, jako niewinny Baranek z wężem piekielnym wojnę duchową. Trzeci pochód chwalebny do Nieba, do Swego górnego Jeruzalem, miasta wiecznego, świętego, po dokonaniem zwycięstwa nad czartem i grzechem.

Chwała Maryi z Wniebowstąpienia Pańskiego.

Marya duszą wstąpiła za Synem najukochańszym do Nieba, i niedługo potem wzięta jest tam z ciałem do Aniołów. I my za Chrystusem pošlijmy ducha do Nieba, abyśmy kiedyś w dzień sądu mogli pójść za Nim i w ciele naszym. (Św. Augustyn).

OWOC TAJEMNICY XII.

Pragnienie Nieba.

12. Pragnienie Nieba wskroś serce przejmuję,
Piąć się ku Niebu serce popęd czuje,
Cnót wypełnianiem dostać się do Boga,
Maryo droga.

Pomnij, duszo chrześcijańska, żeś dla Nieba stworzoną; nie dla ziemi, nie dla piekła, nie na płacze, dolegliwości, smutki i wieczne męki, lecz abyś wiecznie się radowała, pobożna duszo, w Niebie z Bogiem. Do Nieba

więc wzdychaj, tam do owej górnej krainy przenoś myśli twoje i pragnienia. Tam niema już ani płaczu, ani boleści, ani chorób, ani głodu, ani śmierci. Tam wieczna radość, „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani żaden rozum ludzki nie pojmuje, co tam Bóg zgotował miłującym Go“, mówi św. Paweł. „Zbawiciel nasz wstąpił do Nieba, bądźmy stąd na ziemi weseli, niech nasze myśli będą w Niebie, a będziemy tu w pokoju. Tymczasem sercem tam za Chrystusem wstąpmy, a kiedy nadejdzie dzień obiecany, wnijdziemy z ciałem. Lecz na to zawsze pamiętajmy, że do Nieba nie wnijdzie ani pyszny, ani łakomy, ani nieczysty; żaden występny tam wnijść nie może.“ Tak upomina św. Augustyn.

„O Jezu! o miłości serca mojego! gdzież chcesz, abym teraz poszedł? Wszystkie miejsca nawiedziłem i uczciłem, które swoim życiem i męką ku zbawieniu naszemu uświęciłeś, szedłem za Tobą na Górę Kalwaryi, byłem i u grobu, teraz stoję na miejscu, z któregoś do Nieba wstąpił. O mój Zbawicielu, dokądże się stąd udam, jeśli nie do Ciebie? Daj mi łaskę, bym poszedł do Nieba.“ Tak się modlił św. Bernard.

(Marya usilnie prosi cię, byś pragnął Nieba. Marya ciągle pragnęła Nieba. Naśladuj Ją w tem).

(Na tę intencję zmów codzień: 1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu).

Pokłon dwunasty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś do Nieba chwalebnie wstąpił. Podnieś myśli nasze do Boga i spraw, byśmy usilnie Nieba pragnęli i zarabiali sobie na nie. Maryo, zagrzej nas do tego Twoim przykładem i nawróć miłośników świata tego, i utopionych w marnościach ziemi do zatusknienia za Niebem.

(W tym miesiącu daj jaką jałmużnę, uczynić co w darze i odrywaj serce od ziemi).

Tajemnica XIII. Zesłanie Ducha świętego.

Dnia następnego po Wniebowstąpieniu Pańskim, zstąpił Duch św. na Apostołów, którzy byli zgromadzeni na jednym miejscu, jako im był przykazał Pan Jezus, gdzie oczekiwali przyścia Ducha św. Gdy się spełniło dni pięćdziesiąt, byli wszyscy uczniowie wspólnie na temże miejscu. I stał się nagle z Nieba szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystek dom, gdzie siedzieli. I ukazały im się roz-

Trzynasta Tajemnica (3 chwalebna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który nam Ducha świętego zesłał.

dzielone języki jakoby z ognia, i usiadły na każdym z nich z osobna. „I napełnieni byli wszyscy Duchem św. i poczęli mówić rozmaitemi językami, jako im Duch św. wymawiać dawał.“ (Dzieje Apost. 2).

Przed odebraniem darów Ducha św. byli Apostołowie nieumiejętni, bojaźliwi, słabi we wierze. Po odebraniu zaś Ducha św. byli oświeceni, umiejętni, odważni i niczem nie ustraszeni w opowiadaniu wszędzie Ewangelii świętej. Podobne wzmocnienie od Ducha św. bierzemy w Sakramencie Bierzmowania.

Chwała Maryi.

O jak się cieszyła Marya, widząc chwałę Syna Swego w opowiadaniu Ewangelii św. przez Apostołów, w pomnożeniu wiernych, kiedy zaraz na jedno kazanie Piotra św. nawróciło się około 3 tysiące i Królestwo Boże na ziemi szerzyć się poczęło.

OWOC TAJEMNICY XIII.

Poświęcenie duszy.

13. Poświęćmy duszę w św. Sakramentach,
Pokrzepmy serce w tych delektamentach,
Ducha Bożego błagajmy o dary,
Drogie bez miary.

Pamiętaj, duszo pobożna, że taka jest wola Boża: poświęcenie nasze Bóg jest św., myśmy do świętości powołani, zatem ciągle o poświęcenie nasze starać się mamy. Sakramenta św. poświęcają nas. Łaska bowiem poświęcenia udzieloną nam bywa zwyczajnym sposobem przez Sakrament święty, a to przez Chrzest święty pierwotnie; a skorośmy po Chrzcie św. zgrzeszyli, i skutkiem grzechu śmiertelnego utracili łaskę, otrzymujemy ją napowrót przez Sakrament Pokuty. Przez inne Sakramenta odbieramy jej pomnożenie. Opatrzność Boska i miłosierdzie prócz Sakramentów jeszcze i nadzwyczajnymi innemi sposobami udziela łaski Swej ludziom. Różne są drogi, któremi Bóg ludzi do Siebie prowadzi w niezbadanej Swej mądrości. Duch św. poświęca nas w Sakramentach św., gdy przez wlanie łaski poświęcającej czyni nas synami Boskimi, lub też łaskę w nas pomnaża. Duch święty poświęca nas, udzielając nam dary Swoje. Te dary są: dar mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej. Dary te są skutkiem miłości Ducha św., który jest źródłem wszelkiego poświęcania. Dary te są pewnem wzbogaceniem duszy, jakąś własnością nadnaturalną ku jej pewniejszemu zbawieniu.

(Marya uślisznie prosi cię, byś twą duszę poświęcił).

(Marya ciągle w tem poświęceniu rosta).

(Abyś w mądrości tej i łasce wzrastał, zmów codziennie:
1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu).

Pokłon trzynasty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś nam zesłał Ducha św. ku poświęceniu naszemu.

Maryo, uproś nam to poświęcenie duszy i nawróć tych, co się Duchowi św. przez swój upór sprzeciwiają.

(W tym miesiącu módl się często do Ducha św. o poświęcenie swoje i drugich).

Tajemnica XIV.

Wniebowzięcie Najśw. Maryi Panny.

Wniebowzięta Marya otoczona chwałą wiekuistą. O jakąż wielką chwałę i wesele przygotował Bóg dla Maryi w Niebie! Powstał chwalebny Jezus, mówi św. Bernard, na spotkanie Swej najśłodszegoj Matki. — Powstały chóry Anielskie i wojska św. Powstały głosy i słyszeć się dały pienia chwalcących Boga przy wstąpieniu Maryi do Nieba. Od blasku Jej chwały wypiękniało bardziej Niebo. Marya przewyższyła wszystkich Świętych Swą pięknnością i chwałą. Co też Duch św. przepowiadając przez Proroków, Maryę

Czternasta Tajemnica (4 chwalebna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który Ciebie, o Panno, wziął do Nieba.

niejako mówiącą w te słowa przedstawił:
„We wszystkim szukałam odpoczynku, i w dziedzictwie Pańskim mieszkać będę. Tedy przykazał i rzekł mi Stworzyciel wszech rzeczy, a który mnie stworzył, odpoczął w przybytku moim i rzekł im: Mieszkaj w Jakóbie, a w Izraelu weźmij dziedzictwo, a między moimi wybranymi rozpuść korzenie. A tak jestem w Syonie utwierdzona.... wyniesiona w górę... wywyższyłam się podwyższona.“ (Ekl. 14).

Chwała Maryi.

„Marya jest najchwalebniejszą bez porównania nad wszystkie duchy chwalebne“, mówi św. Efrem. „Maryo, nic Tobie równego nie ma, bo wszystko co jest, albo jest wyżej, od Ciebie albo niżej — wyżej sam tylko Bóg, niżej wszystko inne“, woła św. Anzelm.

OWOC TAJEMNICY XIV.

Laska szczęśliwej śmierci.

14. Szczęśliwie umrzeć w końcu się starajmy,
Najświętszą Pannę gorąco błagajmy;
Byśmy też udział mieli w śmierci Świętych,
I w Niebo wziętych.

Pomnij, duszo chrześcijańska, że ci ciągle o śmierci myśleć potrzeba, i zarabiać sobie w życiu całem na szczęśliwą godzinę śmierci. Jedna z największych łask jest: umrzeć szczęśliwie, czyli umrzeć w stanie łaski. Bo jak kto umarł, tak na wieki już zostanie. Umarł kto w łasce Bożej, to będzie wiecznie szczęśliwym; umarł kto w stanie niełaski Bożej, nieszczęśliwym będzie na wieki. Owóż o łaskę szczęśliwej śmierci usilnie starać się nam i myśleć o tem potrzeba. Gorzka jest śmierć dla złych, lecz słodka dla dobrych.

„Droga przed oblicznością Pańską śmierć św. Jego.“ (Ps. 112, 1).

„A biada ludziom bezbożnym.“ (Ek. 41, 2). „Mnie żyć jest Chrystus, a umrzeć zysk, rozwiązany być i być z Chrystusem“, bardzo daleko lepiej mówił Paweł św. (Fil. 1, 21). — „Kto myśli nabożnie o Wniebowzięciu Najśw. Maryi Panny, dostępuje łaski szczęśliwej śmierci.“

(O co cię Marya usilnie prosi).

Marya cała w Bogu zatopiona, zupełnie oderwana od świata, o, jakże Ona pożałowała Nieba i rozwiązania od ziemi. Abyś przyszedł do łaski i szczęśliwej śmierci, zmów codziennie tę intencję:

(1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu).

P o k ł o n c z t e r n a s t y.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś do Nieba wziął Matkę Twoją i Matkę naszą, aby tam była pośredniczką naszą i nas za sobą pociągała. Maryo najchwalebniejsza, otoczona chwałą wiekui-
stą, módl się za nami teraz, a osobliwie w godzinie śmierci naszej. Amen.

(W tym miesiącu nawiedź cmentarz i ukleknąwszy nad grobami, pomódl się za umarłych).

T a j e m n i c a X V.

Koronowanie Najśw. Maryi Panny.

Wstań, spiesz się Przyjaciółko Moja, a przyjdź, będziesz koronowana. (Pieś. 4, 8). Przepowiada Prorok Pański temi słowy koronowanie w Niebie Maryi. Co za radość w Niebie zapanowała wielka! Marya ukoronowana i wyniesiona na Królowę Aniołów, Patryarchów, Proroków, Apostołów, Męczenników, Wyznawców, Dziewic, wszystkich Świętych, na Królową naszą.

Podnieścież książęta bramy wasze, i podnieście się bramy wieczne — i wnijdzie Królowa chwały. Któraż to jest Królowa chwały? Pani mocna i można, Pani we walce, co starła głowę szatana. Pani zacna, co żadnej zmaży grzechu nie знаła, Niepokalanie Poczę-

Piętnasta Tajemnica (5 chwalebna).

Niech będzie pochwalony



Jezus, który Cię, o Panno, w Niebie ukorono-
wał.

ta. Prześliczna Dziewica, Boga-Rodzica, podnieścież książęta bramy wasze, i podnieście się bramy wieczności, i wnijdzie Królowa chwały, Marya w koronie.

Chwała Maryi.

„Wielkiem było Maryo! Twe miłosierdzie cierpiącej na ziemi, lecz daleko większem królującej w Niebie“, woła św. Bonawentura. Tyś po Bogu największą chwałą i weselem naszym.“ Tyle stworzeń służy Trójcy Przenajśw., boć wszystkie, które są w Niebie i na ziemi, przez to samo, że są poddane Bogu, poddane są Najśw. Pannie, bo Ją sam Bóg tak ukoronował“, powiada św. Bernard Seneński.

OWOC TAJEMNICY XV.

Ufność Maryi.

15. Ufność, Maryo, wszyscy w Tobie mamy,
Ciebie jak Matkę w potrzebie wzywamy,
Byś nas broniła i przy Sobie miała,
Bogu oddała.

Pomnij, duszo pobożna, że Marya ostatnią ucieczką naszą. Ona jako Pośredniczka nasza między Bogiem a nami, łaskę Bożą nam podaje“, (św. Bonaw.) „i żadna inna łaska nie przychodzi z Nieba na ziemię, tylko przez Maryi ręce.“

Przeto módlmy się z św. Bernardem do Maryi: „Pamiętaj, o najdobrotliwsza Panno Maryo, że od wieków nie słyszano, ażeby, kto do Ciebie się uciekając, Twej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczony. Tą nadzieją ożywiony, uciekam się do Ciebie, o Maryo, Panno nad pannami i Matko Jezusa Chrystusa! przystępuję do Ciebie, biegnę do Ciebie, stawam przed Tobą jako grzeszny człowiek, drżąc i wzdychając. O Pani świata! nie racz gardzić mojami prośbami, o Matko słowa przedwiecznego, racz wysłuchać mnie nędznego, który do Ciebie z tego padółu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci. O łaskawa, — o litościwa, o słodka Panno Maryo! Amen. Przez Twoje święte i Niepokalane Poczucie, o Najświętsza Panno Maryo, oczyść serce, ciało i duszę moją; w Imię Ojca † i Syna † i Ducha † świętego. Amen.

(Marya usilnie prosi cię, byś z ufnością Jej służył).

Marya Królowa Niebios jest Matką naszą, a my Jej dziećmi, przeto do Niej się uciekamy z ufnością. W Maryi wszystka nadzieja zbawienia naszego. Byś rósł w pobożności i ufności w Maryi opiekę, zmów codzień:

(1 Ojczenasz, 10 Zdrowaś Maryo i 1 Chwała Ojcu).

Pokłon piętnasty.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś Najśw. Maryę Pannę, Matkę Twoją w Niebie ukoronował i Ją też i nam za Matkę dałeś, abyśmy przez Nią od Ciebie Zbawiciela brali łaski potrzebne i Nieba koronę otrzymali.

Maryo, Królowa Nieba i Matko nasza! pociągnij nas, dzieci Twe, do Siebie macierzyńską Twą ku nam miłością, niech w niej po Bogu tę nadzieję jedyną mamy, że teraz, a osobliwie w godzinę śmierci nas uratuje. A.

(W tym miesiącu módl się często do Maryi z wielką pobożnością).

Po Różańcu:

O Najśw. Panno! Ofiaruję Ci ten Różaniec św. na zadosyćuczynienie za wszystkie grzechy moje i w dowód mojej miłości ku Tobie. Daruj wszelkie roztargnienia podczas tych pozdrowień i uproś mi tę łaskę, abym Ci coraz wierniej mógł służyć. Amen.

Różne ofiarowania Różańca świętego.

Ofiarowanie pierwsze.

Panie Boże wszechmogący, w Trójcy św. jedyny, ofiarujemy ten święty Różaniec na

wonność i słodkość chwały Twojej w osobach Trójcy świętej, na podziękowanie za Mękę i śmierć Syna Twego, Zbawiciela naszego, na podziękowanie za wszystkie łaski i dobrodziejstwa Twoje nam hojnie udzielone, a osobliwie za stworzenie, za odkupienie i za powołanie do Wiary świętej katolickiej. Amen.

Ofiarowanie drugie.

Ofiarujemy ten święty Różaniec na pokłon najwyższej godności Twojej, na wychwalenie niepojętej Miłości Pana Jezusa, na wysławienie miłości Najśw. Maryi Panny, na podziękowanie ofiary Męki Pańskiej, i tego świętego Różańca, za najwyższego Pasterza Kościoła świętego katolickiego, za wszystkich Kardynałów, Patryarchów, Arcybiskupów i Biskupów, Prałatów, Kanoników, i za wszystkich Kapłanów i sług Bożych, Zakonników i Zakonnice, i za Przełożonych wszystkich duchownych i świeckich; prosimy, racz im dać Ducha świętego ku sprawowaniu zwierzchności swoich, także na wykorzenienie herezy i odszczepieństwa. Amen.

Ofiarowanie trzecie.

Ofiarujemy ten święty Różaniec za wszystkich królów i panów chrześcijańskich, za wszystkich senatorów i panów koronnych, za

stan rycerski. Prosimy, racz dać wszystkim zgodę, miłość i zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi Krzyża świętego i wiary katolickiej. Amen.

Ofiarowanie czwarte.

Ofiarujemy ten święty Różaniec za rodziców naszych, za braci i siostry N. N., także za braci i siostry Różańca świętego, za dobrodziejów żywych i umarłych; daj im, Panie, odpuszczenie grzechów, żyjącym daj, Panie, poprawę, a potem racz ich zbawić. A.

Ofiarowanie piąte.

Ofiarujemy ten święty Różaniec za wonność i słodkość chwały Twojej i za wszystkich w grzechach zatwardziałych i na sercu zakamieniałych, a prosimy Cię przez zasługi Męki i śmierci Twojej, daj im objaśnienie i poznanie żalu, skruchy, i daj odpuszczenie grzechów, daj upamiętanie heretykom i wszystkim odszczepieńcom dar nawrócenia się do Ciebie. Amen.

Ofiarowanie szóste.

Ofiarujemy ten święty Różaniec za wszystkich konających, za których ofiarujemy skonanie Twoje na krzyżu za nas, a prosimy, ażeby jako przy skonaniu Twojem po-

lecileś duszę Twoją Bogu Ojcu w ręce, tak i nam nie dopuszczaj bez pojednania się z Tobą schodzić do wieczności. Amen.

Ofiarowanie siódme.

Ofiarujemy ten święty Różaniec za dusze w czyśćcu będące, a prosimy Cię, racz je przez święte Tajemnice Męki i śmierci Twojej w Różańcu świętym wyrażone, przez miłosierdzie Boże w wiecznej światłości odpoczynku domieścić. Na ostatek ofiarujemy te św. Tajemnice w Różańcu świętym za wszystkich w społeczności i za nas samych, za podróżnych, za chorych, za utrapionych, a prosimy Cię, aby każdy przez zasługi Różańca świętego był wsparty.

Ofiarujemy ten święty Różaniec za domowników naszych, za czeladkę naszą, a prosimy, racz ich każdego zachować od grzechu, od choroby, od nieszczęścia, od szkody i wszelkiego przypadku dusznego i cielesnego; a racz im dać uzdrowienie, szczęście i błogosławieństwo Twoje święte doczesne i wieczne. Nadewszystko przyjmij Panie Boże ten św. Różaniec, tak jako Ty chcesz, aby był ofiarowanym, jak go Najśw. Marya Panna ofiarowała, dając go św. Dominikowi, jak go św. Dominik ofiarował i inni Święci. Amen.



Królowo Różańca świętego, módl się za nami!

Litania Loretńska.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Ojcze z Nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
 Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad
 nami!

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!
 Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad
 nami!

Święta Maryo, módl się za nami!

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad pannami,

Matko Chrystusowa,

Matko łaski Bożej,

Matko najczystsza,

Matko najśliczniejsza,

Matko niepokalana,

Matko nienaruszona,

Matko najmiłsza,

Matko przedziwna,

Matko dobrej rady,

Matko Stworzyciela,

Matko Odkupiciela,

Panno roztropna,

Panno czcigodna,

Panno wślawiona,

Panno można,

Panno łaskawa,

Panno wierna,

Mó d l i s i ę z a n a m i !

Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie poważne,
Naczynie osobliwszego nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko strapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Aniołów,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Panieńska,
Królowo Wszystkich Świętych,
Królowo bez grzechu pierworodnego po-
częta,
Królowo Różańca świętego,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie!

Módl się za nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojczenasz. Zdrowaś Maryo itd.

Antyfona.

Pod Twoją obronę uciekamy się święta
Boża Rodzicielko, naszemi prośbami nie racz
gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich
złych przygód racz nas zawsze wybawiać.
Panno chwalebna i błogosławiona!
O Pani, o Pani, o Pani nasza, Orędowniczko
nasza! Pośredniczko nasza! Pocieszycielko
nasza! Z synem Twoim nas pojednaj, Synowi
Twojemu nas polecaj, Twojemu Synowi
nas oddawaj. O Pani, o Pani, o Pani nasza!
Orędowniczko nasza! Pośredniczko nasza!
Pocieszycielko nasza!

V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie, racz
wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem
Anielskiem wcielenie Chrystusa, Syna Twego poznali, przez Mękę Jego i krzyż

do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

HYMN.

Witaj Królowo, Matko miłosierdzia, żywocie słodkości i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnani synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy, łkając i płacząc na tym padole płaczu. O Orędowniczko nasza! Twoje miłosierne oczy obróć na nas, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twego, po tem wygnaniu racz nam pokazać. O łaskawa, o pobożna, o słodka Panno Maryo!

Nabożeństwo codzienne

na cześć Najśw. i Niepokalanego Sereca Maryi o nawrócenie grzeszników.

(Jedno Zdrowaś Maryo).

O Maryo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy!

Pamiętaj, o najdobrotliwsza Panno Maryo! że od wieków nie słychano, ażeby kto, uciekając się do Ciebie, Twej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczonym. Tą nadzieją ożywiony (a), uciekam się do Ciebie, o Maryo, Panno nad pannami i Matko Jezusa Chrystusa! przystępuję do Ciebie, spieszę ku Tobie, stawam przed Tobą, jako grzesznik (ca) najniezdniejszy (a), drżąc i wzdychając. O Pani

świata! racz nie gardzić prośbami mojemu.
O Matko Słowa Przedwiecznego! racz wysłuchać mnie nędznego (ną), który (a) do Ciebie z tego padołu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci, o łaskawa, o pobożna, o słodka Panno MARYO!

Przez Twoje święte i Niepokalane Poczęcie, o Najśw. Panno Maryo! oczyść me serce, ciało i duszę moją. W Imię Ojca † i Syna † i Ducha † świętego. Amen.

100 dni odpustu raz na dzień.

(Pius IX, 11 marca 1856).

Modlitwa.

Wszechmogący, wieczny Boże! któryś chwalebnej Panny Matki Maryi ciało i duszę, aby była godnym Syna Twego Przybytkiem, za sprawą Ducha świętego przygotował: daj, abyśmy, którzy się z pamiętki Jej weselimy, za Jej litościwą przyczyną od przyszłego złego i od wiecznej śmierci uchronieni byli. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do świętego Dominika.

(Fundatora Różańca świętego. Uroczystość jego 4 sierpnia).

Święty Dominiku, któryś całe twoje życie zbawieniu dusz poświęcił i palającą gorliwo-

ścią dla nawrócenia grzeszników błądzących ożywiony był, któryś pochodnią Słowa Bożego świat oświecił i uprzejmą miłością ku bliźniemu zagrzany był, — naucz nas twój piękny przykład naśladować, i co możność ku szczęściu bliźniego przez duchowne i cielesne uczynki miłosierdzia się przyczyniać; naucz nas na drogę dobrą błądzących grzeszników miłościwym sposobem do prawdy przywieść, o to za twoim przykładem za nich ustawicznie się modlimy, aby dusze ich od zguby uratowane były, jakoś ty modlitwą tyśiące nawrócił! Niech się Bóg nad nami zmiłuje dla zasług Twoich, a niech też łaskawie wysłucha prośby, które my bracia i siostry świętego Różańca codziennie za nich do tronu Jego posyłamy; jako łaskawie przyjął, gdyś ty, święty Dominiku, objawieniem Maryi Panny wyznaczony, to Bractwo postanowił! Uproś nam u Boga tę łaskę, abyśmy w służbie Jego i w miłości niebieskiej Matki wiernie trwali, Jej błogosławione Imię na ziemi wielbili i z Jej słodkiego obcowania, jako ty, cieszyć mogli. Proś, aby bractwo świętego Różańca między wiernymi się rozkrzewiało, błogosławiona Marya Panna godnie uczczoną była, i wszystkim Jej czcicielom błogosławione owoce do żywota wiecznego stąd wychodziły.

Modlitwa kościelna.

O Boże! któryś Kościół Twój przez zasługi i nauki św. Dominika objaśnił, spraw, aby za jego przyczyną nie brakowało mu doczesnej pomocy, i aby w pobożności coraz więcej się pomnażał; przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Różaniec świętego Józefa.

Różaniec św. Józefa składa się z paciorków 60, na pamiątkę lat 60, które św. Józef przeżył na ziemi. Różaniec liczy 50 oddziałów, każdy oddział 4 paciorki, trzy modre, a jeden biały; biały paciorek przypomina nam czystość św. Józefa, a trzy niebieskie jego nieustanne rozmyślanie nad niebieskimi rzeczami.

Przy każdym białym paciorku, który jest większy, módl się:

Zdrowaś Maryo, łaskiś pełna, Pan z Tobą; błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion Twój przeczysty Oblubieniec Józef, opiekun błogosławionego owocu żywota Twego Jezus: (któregoś Ty, o Panno, poczęła). Święta Maryo, Matko Boża i święty Józefie, módlcie się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Każdym razem dodaje się inna tajemnica, tak aż się odmówi 15 tajemnic.

Przy mniejszych, niebieskich paciorkach, których liczy Różaniec 3 razy 15 albo 45, módl się:

Niech będą pochwaleni Jezus, Marya i Józef.

A przy trzecim niebieskim paciorku dodaj:

I błogosławieni Twoi święci rodzice Joachim i Anna, z których poczęłaś i urodziłaś się bez zmazy pierworodnej, o Najświętsza Panno Maryo.

Po odmówieniu całego Różańca módl się:

V. Módl się za nami o święty Józefie,
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

M o d l i t w a.

O Boże, który od wieków obrałeś świętego Józefa do usług Syna Twego jednorodzonego i Jego najukochańszej Matki, i udarowałeś Go zaszczytem, nazywać się mężem Niepokalanej Panny i ojcem Syna Twego najdroższego: prosimy pokornie, abyś przez wszystkie usługi, które Jezusowi i Maryi wyświadczał na ziemi, nas uczynił godnymi jego przyczyny i w Niebie pożądanego towarzystwa z nim nam pozwolić raczył, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ojciec święty Urban VIII udzielił za każde odmówienie Różańca świętego Józefa 300 dni odpustu. Italibellus Confrat. St. Josephi Gandaviensis.

Modlitwa do świętego Józefa.

(Wyjęta z Encykliki Ojca św. Leona XIII z dnia 15 sierpnia 1889 roku).

Do Ciebie, święty Józefie, uciekamy się w naszej potrzebie. Upraszając Twoją Najświętszą Oblubienicę, prosimy i Ciebie, pełni ufności, o Twą opiekę. Dla miłości, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą i Bożą Rodzicielką, dla ojcowskiej miłości, z jaką tuliłeś Dzieciątko Jezus, prosimy Cię, błagając, abys raczył łaskawie spojrzeć na dzieiectwo, które Jezus Chrystus Krwią Swą odkupił i przyszedł ze Swą potęgą w pomoc naszej niedoli.

Troskliwy opiekunie Najświętszej Rodziny! czuwaj nad wybranem potomstwem Jezusa Chrystusa; trzymaj od nas zdala ukochany Ojcze, wszelką zarazę błędu i zepsucia. Pomagaj nam łaskawie z Nieba, silny nasz Pomocniku, we walce z mocami ciemności, i jak niegdyś ocaliłeś Dzieciątko Jezus z największego niebezpieczeństwa życia, tak broń teraz świętego Kościoła Bożego od wszystkich zasadzek nieprzyjacielskich i weźmij nas wszystkich w ciągłą Twą opiekę, abyśmy za Twoim przykładem i z Twoją pomocą bogobojnie żyć, chwalebnie umrzeć i w Niebie szczęśliwości wiecznej dostąpić mogli. Amen.

Różaniec Apostolstwa Modlitwy.

Na medaliku:

Ojcze mój! nadeszła godzina: „Uwielbij Syna Twego, aby Syn Twój Ciebie uwielbił. A jakąś Mu dał władzę nad całym narodem, tak spraw, aby wszyscy Jemu podlegli, przez Niego mieli życie wieczne, które zależy na znajomości Ciebie Boga prawdziwego i Jezusa Chrystusa, któregoś posłał.“

Na pierwszym wielkim paciorku:

Ojcze nasz itd.

Na drugim wielkim paciorku:

Chwała i cześć niech będzie oddana w każdej chwili Najświętszemu, najczcigodniejszemu Sakramentowi.

Na trzecim wielkim paciorku:

W niepokalanem poczęciu Twojem, o Panno Maryo! byłaś bez zmary poczęta, módl się za nami do Boga Ojca, któregoś Syna za sprawą Ducha świętego poczęła.

Na 11 małych paciorkach:

„Najśłodsze Serce Jezusa, daj nam zbawienie duszy!“

Na dużym paciorku:

Chwała Ojcu itd.

Trzy razy powtórzyć tych 33 westchnień do Najśłodszego Serca Jezusa powinno odpowiadać 33 latom Jezusa Chrystusa przepędzonym na ziemi.

Modlitwa końcowa.

O Boże, który chcesz, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i żeby przyszli do znajomości prawdy, racz posłać robotników do winnicy Twojej, racz im udzielić łaski głoszenia słowa Twego z niezłomną ufnością, aby Twe prawa i nauki rozszerzały się, żeby wszystkie narody przyszły do znajomości prawego Boga, jako też Jezusa Chrystusa, Pana naszego, któregoś posłał, i który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego po wszystkie wieki wieków. Amen.

Odpusty.

Jego Świętobliwość, Papież Pius IX, przez Breve z 10 lipca 1866 roku ten mały Różaniec Apostolstwa aprobuje i kopię także w Sekretaryacie Brev. złożyć, 300 dni odpustu wszystkim wiernym za każde odmówienie sercem skruszonym udzielić raczył. Tym zaś, którzy ten Różaniec będą odmawiać codziennie przez przeciąg miesiąca jednego, Jego Świętobliwość udzielić raczył odpust zupełny z warunkami zwykłymi, tj. Spowiedzi, Komunii świętej i modlitw według intencji Ojca świętego a to w dniu im wygodnym. Takież odpust zupełny z temiż warunkami: w dzień Trójcy świętej, w Wielki Czwartek i uroczystość Najśw. Serca Jezusa, która się obchodzi w Piątek po Oktawie Bożego Ciała.

Wszystkie te odpusty są na wieczne czasy udzielone i mogą być ofiarowane duszom w czyśćcu zostającym.

Pieśń Różańcowa.

Święta Panno, Tyś nad wszystkie czysta
Dziewica, której za tron różańcowy jest ta-
jemnica, wszak z samego znać imienia, że
chcesz łaski do zbawienia dać, kto Ci służy.

Uciekam się do Twojej łaski i ja niegodny,
użycz, proszę, i mnie tego dla duszy głodnej;
wszakże skarb się tu otwiera, niechaj, z gło-
du nie umiera, całemu światu.

Żywisz wszystkich, boś Królowa i Pani
miła, wszak Monarchę niebieskiego Tyś wy-
karmiła, a cóż stworzenie mizerne, gdy obró-
cisz miłosierne ku niemu oczy.

Lubo wiem, że gorzej jeszcze, niżli łotr
żyłem, gdy na świecie ciężkich grzechów dość
popeliłem. Ciałom tylko miał w wygodzie,
a dusza była o głodzie, ach nieszczęśliwa.

Jednak ufność mam, że przyjmiesz, jest
tyle cudu, przez Różaniec ratowałaś tak wiele
ludu, choć nie z zasług to z afektu, kto się u-
dał do respektu Twego, a szczerze.

Użycz, proszę, tego żebrze, mdlejąca du-
sza, ratujże ją, póki jeszcze trochę się rusza.
Ej, zmiłuj się, ratuj onę, przez Różańcową ko-
ronę, nie daj jej zginąć.



KSIĘGARNIA

ANTYKWARIAT

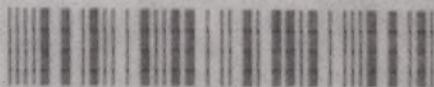


80,-

D № 147902

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

7495 \$



001-007495-00-0